

JERZY PRZYTYK

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Kanada, lata osiemdziesiąte
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, rolnictwo

Związek Rolników Ekologicznych w Quebecu

W tym czasie, ponieważ w mojej okolicy była największa koncentracja farm ekologicznych, stworzyliśmy taki Związek Rolników Ekologicznych, takie kółko rolnicze. Było z nas dwunastu. To było [w] [19]82, w ciągu 15 lat nasza organizacja wyrosła do 25 tysięcy członków. I to było to moje życie polityczne. To było budowanie międzynarodowej organizacji rolniczej. I to był naprawdę fantastyczny okres w moim życiu, bo wyżywałem się jako zwierzę polityki, jako zwierzę ziemi. To mnie w dużym stopniu ukształtowało. Nasza organizacja działała najpierw u nas i w Vermoncie, bo ja mieszkam na samej granicy Quebecu, Kanady, ze stanem Vermont. Tak że mieliśmy tam pierwsze te dwa koła rolnicze. Centrum było u nas najpierw, potem przenieśliśmy je do Stanów, i to naprawdę znalazło fantastyczny odgłos w tych młodych właśnie rolnikach, tak jak ja, którzy przyszli jako hipisi. I potem zaczęliśmy wciągać tych tradycyjnych, starych rolników, przekonując [ich do] wartości tego rolnictwa ekologicznego. I chyba tak w [19]85 roku wyjechałem do Peru zorganizować pierwsze poza zachodnimi krajami, Stanami i Kanadą takie kółko tego naszego Związku i zorganizować rolników, którzy już mieli spółdzielnię własną, ale przestawić ją na ekologiczną produkcję kawy. W tym okresie te idee solidarności pomiędzy rolnikami złapały naprawdę fantastyczny oddźwięk w tych krajach Południowej Ameryki. Różne funkcje spełniałem w tej organizacji, do funkcji wiceprezydenta, jak mieliśmy już dużą tą organizację, gdy mieliśmy około 20 tysięcy członków.

Data i miejsce nagrania	2018-11-16, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"